

DRUKARZ POLSKI

ORGAN STOWARZYSZENIA DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW NA RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ

Wychodzi raz w miesiącu
Dla członków Stowarz. Drukarzy bezpłatnie
Abonament dla niecz!onków 1 złoty kwartalnie
Konto czekowe: P. K. O. Poznań Nr. 211 540

Redaktor odpowiedzialny: Leon Szczepaniak.

Adres Redakcji i Administracji:
Poznań, ulica Franc Ratajczaka 13, parter
Ogłoszenia za 1-łamowy wiersz milim. 25 gr.
dla członków wiersz milimetrowy 10 groszy

Nr. 6 | Poznań, w czerwcu 1929 | Rok V

SPRAWOZDANIE Z III. ZJAZDU DELEGATÓW

Stowarzyszenia Drukarzy i Pokrewnych Zawodów Polski Zachodniej z siedzibą w Poznaniu.

Dnia 19 i 20 maja w Zielone Świątki odbył się w Poznaniu w lokalu p. Beyerowej przy pl. Bernardyńskim III. Zjazd Stowarzyszenia Drukarzy.

W sobotę, dnia 18 zebrali się delegaci tak miejscowi i zamiejscowi w sali obrad celem omówienia kwestji spornych, a temsamem odciążenia dyskusji przy właściwych obradach.

1 dzień obrad.

W niedzielę, o godz. 8,30 rano wysłuchali delegaci w kościele Pana Jezusa Mszy św., odprawionej na intencję Zjazdu. Od ołtarza przemówił w serdecznych słowach ks. dyr. Cieszyński, wskazując na ważne posłannictwo, jakie mają do spełnienia drukarze, zrzeszeni w Stowarzyszeniu, jako organizacja chrześcijańsko-narodowa.

O godz. 10 odbyło się wspólne śniadanie w lokalu obrad.

Przed rozpoczęciem obrad odśpiewał chór Stowarzyszenia „Gaude Mater Polonia" oraz kilka udatnych utworów; poczem o godz. 10,30 zagaił Zjazd prezes Stowarzyszenia kol. Szczepaniak witając delegatów, przedstawicieli prasy i gości.

Również powitał obecnych prezes okręgu poznańskiego kol. Otulakowski, poczem kolejno składali życzenia: w imieniu korporacji Zakładów Graficznych na wojew. poznańskie oraz Drukarni Polskiej członek honorowy Stowarzyszenia p. dyr. E. Pawłowski, imieniem korporacji Zw. Zakładów Graficznych na wojew. pomorskie p. Szutkowski z Torunia i inni. Związek Drukarzy „Praca Polska" w Warszawie przesłał życzenia piśmienne. Według porządku obrad nastąpiło odczytanie protokółu ze Zjazdu w Toruniu przez sekretarza Wydz. Głównego kol. Generalczyka, który to protokół przyjęto bez poprawek.

Do prezydjum Zjazdu weszli: przewodniczący kol. Ratajski z Bydgoszczy, ławnicy kol. kol. Różański z Bydgoszczy i Maliszewski z Torunia. Protokół prowadził kol. Ruks z Poznania.

Nastąpiły sprawozdania z działalności Wydziału Głównego. Prezes Wydz. Gł. kol. Szczepaniak przedstawił całokształt pracy organizacyjnej w wszystkich jej zarysach z którego wynika, że organizacja nasza w okresie 5 letnim istnienia rozwija się finansowo i liczebnie bardzo dobrze, czego dowodem następujące cyfry wyjęte z bilansu:

Ogólny obrót wynosił 60 632,46 zł, wypłacono wsparć bezrobocia, choroby, niezdolności do pracy i na ćwiczenia wojskowe 14 955 zł, administracja, wydawanie organu, dzierżawa lokalu, podróże i t. d. 15 125,63 zł, w tem urządz. biurowe 3 029 zł.

Stan kasy oprócz majątku posiadanego w okręgach wynosi 27 522,83 zł. Wsparcia na bezrobocie i chorobę wypłaca organizacja w trzech grupach, z których najwyższe wynoszą 7,50 zł i 5 zł dziennie.

Dalej z referatu wynika, że stan członków wykazuje 331 płacących regularnie składki, podczas gdy ogólna liczba wynosi około 400. Przybyło w ciągu roku 98 nowych członków, ubyło 54. Zmarło w ciągu roku 3 członków.

Stowarzyszenie wydaje własny organ p. t. „Drukarz Polski", który informuje członków o życiu organizacyjnem.

Członkom powołanym na ćwiczenia rezerwy wypłaca się 2 zł dziennie.

Organizacja nasza brała czynny udział w ostatnich wyborach do Kas Chorych, w których zyskała swych przedstawicieli jednego w Poznaniu i jednego w Bydgoszczy. W staraniach o podwyżkę zarobków uzyskano w roku ub. razem 20 proc.

Działalność sekretarjatu Wydz. Głównego za rok ubiegły referował kol. Generalczyk. (Obszerne sprawozdanie zamieściliśmy w ostatnim numerze „Drukarza Polskiego").

Krótkie sprawozdanie kasowe i wyjaśnienia do poszczególnych pozycyj przedstawił skarbnik kol. Kozłowski.

Odpowiedzialny redaktor „Drukarza Polskiego" kol. Kordylewski w swem obszernem sprawozdaniu zobrazował cel i znaczenie tegoż organu, jakie spełnia wśród członków organizacji naszej.

Sprawozdanie kasowe potwierdził przewodniczący komisji rewizyjnej kol. Mikulski, znajdując kasę i książki w najlepszym porządku, — poczem po uchwaleniu absolutorjum dla Wydz. Głównego, uchwalono osobno remunerację w kwocie 2 000,— złotych.

Nad poszczególnemi sprawozdaniami wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos między innymi p dyr. Pawłowski, którego rady i uwagi żywo zainteresowały obecnych.

Ponieważ punkt 7 obrad został wyczerpany wzięto pod obrady punkt 2 z dnia następnego t. j. Sprawę Domu Drukarza Polskiego w Poznaniu. Obszerna dyskusja na ten temat wykazała konieczność budowy „Domu Drukarza" w Poznaniu. Delegaci z prowincji nie zbyt chętnie do „Domu Druk." się odnosili, będąc związani uchwałą swych okręgów, które niedostatecznie oceniły ważność jego. W końcu jednak dali się przekonać. Sprawę oddano do prowadzenia Wydziałowi Głównemu

O godz. 3 po południu zakończono pierwszy dzień obrad, dając możność zamiejscowym delegatom zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Ściśle związane ze sprawą Domu Drukarza Polskiego i utworzenie osobnego funduszu emerytalnego. było podwyższenie składek członkowskich z 2,60 zł na 3,00 zł tygodniowo, na co Delegaci się zgodzili.

2-gi dzień obrad.

Punktualnie o godz. 9,30 przed południem zagaił przewodniczący Zjazdu kol. Ratajski posiedzenie, na którem byli obecni wszyscy delegaci oraz członkowie Wydziału Głównego. Pod punktem pierwszym obrad odczytano wnioski nadesłane przez poszczególne okręgi. Poczyniono cały szereg poprawek i uzupełnień do statutu, z których wymienia się najważniejsze:

Do § 1 statutu miast „Polski Zachodniej" na: „Rzeczpospolitą Polską".

Ostatni ustęp § 15 zmieniono:

Każdy okręg otrzymuje ze składek tygodniowych 10 proc. (fundusz lokalny), Wydział Główny 30 proc. (fundusz administracyjny, fundusz ten jest nienaruszalny, to zn. nie może być obrócony na inne cele), 10 proc. fundusz „Domu Drukarza Polskiego, fundusz ten jest nienaruszalny, resztę 50 proc. przelewa się do ogólnego funduszu zapomogowego i to w razie: 1) bezrobocia, 2) choroby, 3) śmierci, 4) przeprowadzek, 5) podróży, 6) dla powołanych na ćwiczenia rezerwy, 7) dla emerytów. Za wyjątkiem funduszu „Domu Drukarza Polskiego" i lokalnego okręgów, nadwyżki z funduszu administracyjnego do funduszu rezerwowego.

Do punktu 4 Regulaminu wsparć przyjęto wniosek Wydziału Głównego o podwyższenie stawek świadczeń w razie niezdolności do pracy (inwalidztwo) o 100 proc., zatem:

po zapłaceniu 500 składek 60 zł mies.
„ „ 750 „ 80 „ „
„ „ 1000 „ 100 „ „

Następny wniosek Wydz. Gł. o uchwalenie sumy 3,000 zł z dotychczasowych funduszy na rzecz „Domu Drukarza Polskiego" z konieczności doraźniejszej potrzeby zasilenia zasobów tego funduszu przeszedł znaczną większością głosów.

Na punkt 3 porządku obrad wysunęła się sprawa przystąpienia do Chrześcijańskiej Międzynarodówki. W tej kwestji poprosił o głos prezes Gutenbergbundu kol. Ewert z Katowic. W przeszło półgodzinnym referacie mówca starał się wykazać, jakie znaczenie ma wśród organizacyj zbliżonych ideowo z Stowarzyszeniem niemiecki „Gutenbergbund", należący również do Chrz. Międzyn. Płomiennego mówcę oklaskiwano. Do słów przedmówcy zabrał głos kol. Przybylski, uzupełniając w dłuższem przemówieniu wyrażone idee przystąpienia do Chrz. Międz. Mimo, iż sprawa ta była w najdrobniejszych szczegółach zareferowana, nie znalazła u członków posłuchu i została odłożona narazie jako nieaktualna„ nad którą zebranie przeszło bez dyskusji do porządku dziennego.

Sprawy zarobkowe były aktualnym przedmiotem obrad, które referował prezes kol. Szczepaniak. Mówca poddawał rzeczowej krytyce niedomagania w niektórych drukarniach zwłaszcza na prowincji, gdzie nie dotrzymuje się istniejącego cennika, zatrudnianie nadmiernej liczby uczni, spychając tym sposobem zawód drukarski na

KOMUNIKATY WYDZIAŁU GŁÓWNEGO

W myśl uchwały ostatniego Zjazdu Delegatów w Poznaniu **podwyższa się składkę na 3,— zł** dla członków wykwalifikowanych a dla niewykwalifikowanych 1,50 zł. Pierwszą składkę podwyższoną płacą członkowie z 23 tygodniem począwszy t. j. płatną dnia 8 czerwca r. b.

Dotychczasowe stawki emerytur t. j. na wypadek niezdolności do pracy podwyższone zostały o 100%. Członkowie otrzymują miesięcznie:

a) po zapłaceniu 500 składek 60,— zł.
b) „ „ 750 „ 80,— „
c) „ „ 1000 „ 100,— „

Podwyższoną emeryturę wypłaca się od 1 lipca r. b. począwszy. Członkom niewykwalifikowanym przyznaje się 50 proc. wszystkich wsparć, stosownie do wysokości składek.

Nowych członków niewykwalifikowanych nie przyjmuje się.

Pracodawcy przyznali na czas trwania P. W. K. następujące dodatki drożyźniane i to tylko w mieście Poznaniu:

Dla sił wykwalifikowanych ponad lat 23	8,—	zł tyg.
Dla sił wykwalifikowanych poniżej lat 23	5,—	„ „
Dla sił niewykwalifikowanych po 5 latach praktyki	2,—	„ „
Dla sił niewykwalifikowanych do 5 lat praktyki	1,—	„ „
Dla uczni również	1,—	„ „

Adresy członków Wydziału:

Prezes: Szczepaniak Leon, Poznań, ul. Wielka 19 — Telefon 38-38.
Sekretarz: Haremza Stanisław, Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 41.
Skarbnik: Kozłowski Ignacy, Poznań, Piekary 8a.

Adres sekretarjatu: Ul. Fr. Ratajczaka 13. Sekretarjatu godziny urzędowe: Codziennie od godz. 6—7 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

coraz niższy stopień. Zjazd zaakceptował proponowane przez Wydz. Gł. kroki w razie konfliktów na tle zarobkowem.

Następnie przystąpiono do uchwalenia wysokości składek tygodniowych. Umotywowania wniosku tego podjął się kol. Otulakowski, który wykazał cyframi konieczność podwyższenia składki. Wszelkie nowo utworzone fundusze, jak fundusz „Domu Drukarza Polskiego" oraz podwyższenie funduszu emerytalnego uzależnia projektodawca od podwyższenia składki. Choć nie wszyscy delegaci godzili się na ten projekt, to podczas dyskusji, jaka się wywiązała na ten temat, uchwalono większością głosów podwyższyć dotychczasową składkę z 2,60 zł na 3,00 zł tyg., płatną od 23 tygodnia r. b.

Wyznaczenie miejscowości dla przyszłego Zjazdu nie sprawiało wielkich trudności, ze względu na 5-lecie istnienia Stowarzyszenia postanowiono następny Zjazd odbyć w Poznaniu.

Po wyczerpaniu tego punktu przewodniczący zarządził 10 minutową przerwę celem ukonstytuowania wyboru kandydatów do Wydziału Głównego. Po tej przerwie przystąpiono do głosowania. Kol. Scholz odczytał listę kandydatów, na którą zebranie się zgodziło.

Do Wydziału Głównego weszli: Szczepaniak Leon, prezes; Przybylski Jan, wiceprezes; Haremza, sekretarz; Wojciak St., zast. sekretarza; Kozłowski Ignacy, skarbnik; Kasprzak Jan, radny.

Pozatem wchodzą w skład Wydziału Gł. prezesowie okręgu poznańskiego Otulakowski Jan, bydgoskiego Różański, toruńskiego Maliszewski.

Do komisji rewizyjnej weszli: Mikulski Antoni, jako przewodniczący, Kordylewski Piotr i Generalczyk St. z Poznania, Maliszewski z Bydgoszczy i Rogoziński z Torunia.

Odpowiedzialnym redaktorem „Drukarza Polskiego" mianował Zjazd każdorazowego prezesa Wydziału Głównego; temsamem objął godność redaktora odpowiedzialnego kol. Szczepaniak, który mocą uchwały Wydz. Gł. kooptuje do współpracy dalszych członków.

W wolnych głosach różni mówcy przypominali o zasilanie tego funduszu na Dom Drukarza przy każdej nadającej się sposobności, aby myśl zapoczątkowana doczekała się spełnienia woli członków.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął przewodniczący 2 dniowy Zjazd o godzinie 5 po poł. hasłem „Cześć sztuce".

Z okazji Zjazdu urządził okręg poznański dla swych członków skromną zabawę familijną z tańcami, w tym samym lokalu, na której spędzono czas w najlepszym humorze w gronie koleżeńskiem aż do świtu.

Pe-Ka.

KOMUNIKATY OKRĘGU POZNANSKIEGO

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE
odbędzie się
w sobotę, dnia 15 czerwca 1929 r., o godz. 19 w sali posiedzeń „Koła Senjorów", Aleje Marcinkowskiego 26, II. piętro, drugi dom ogrodowy.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokółu.
3. Komunikaty Zarządu.
4. Przyjęcie nowych członków.
5. Sprawozdanie ze Zjazdu delegatów.
6. Wybór sądu honorowego (5 członków i 2 zastępców).
7. Wybór komitetu funduszu „Domu Drukarza Polskiego"
8. Wnioski.
9. Wolne głosy.
10. Zamknięcie.

Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

W razie nieprzybycia, przepisanej statutem ilości członków, odbędzie się pół godziny później drugie nadzwyczajne walne zebranie z prawomocnością uchwał, bez względu na ilość obecnych.

Zarząd.

Na mocy uchwały Zjazdu Delegatów podwyższa się składkę członkowską tygodniowo **do 3,— zł** dla członków wykwalifikowanych; **do 1,50 zł** dla personelu pomocniczego z dniem 3 czerwca, płatna dnia 8 czerwca r. b. Kasjerów lokalnych uprasza się wpisywać podwyższoną składkę **za 23 tydzień.**

Kandydatami na członków są kol: Janusz Głuszkowski — maszynista, Wiktor Kosecki — składacz, Stanisław Szaroleta, Leon Feld, Paweł Chojnacki — maszyniści, wszyscy z Poznania oraz Stefan Jędrzejak — składacz, Józef Napierała — składacz, Marjan Banaszkiewicz — składacz, Bolesław Kopaniak — składacz, Edward Działoszyński — składacz, Kazimierz Mostowski — składacz maszynowy i Stefan Biernacki — maszynista, wszyscy z Kalisza.

Wszystkich członków Stowarzyszenia Drukarzy uprasza się o zgłoszanie ewentualnego sprzeciwu przeciw przyjęciu kandydatów Zarządowi okręgu poznańskiego.

Wycieczkę kawalerską urządza Okręg Poznański, **w niedzielę, dnia 16 czerwca 1929 r.** do ogrodu p. Kempfa w Starołęce. Zbiórka członków i wymarsz z przed boiska „Sokoła" punktualnie **o godz. 6-ej.** W programie rozmaite gry o wartościowe nagrody (tylko dla członków). Poczęstne bezpłatne! Szan. członków posiadających własne instrumenty muzyczne: mandoliny, gitary, skrzypce i t. p. uprasza się zabrać.

DOM DRUKARZA POLSKIEGO

Ogniwo 21.

Zaproszony przez kol. Rogozińskiego składam 5,— zł (pięć) na budowę „Domu Drukarza Polskiego" i proszę o kontynuowanie akcji kol. Jukubowicza i Seyde z Torunia.

Wincenty Kowalkowski.

Ogniwo 22.

Na wezwanie kol. Saji St. składam niniejszem na budowę „Domu Drukarza Polskiego" 5,— zł (pięć). Do dalszego ogniwa zapraszam kol. Łukaszewskiego Konrada z Wągrowca i kol. Janowskiego Czesława z Bydgoszczy.

Marjan Muszyński.

Ogniwo 23.

Czytając każdy numer „Drukarza Polskiego" dowiedziałem się z radością o tworzeniu funduszu na „Dom Drukarza Polskiego". Będąc obecnie przy wojsku nie mogę wielce przyczynić się do podniesienia tego funduszu. Uważając jednakże powstanie „Domu Drukarza Polskiego" jako przyszłą podwalinę naszej organizacji, składam na ten cel swój 10-dniowy żołd w wysokości 86 gr i wzywam do tworzenia dalszych ogniw kol. Andrzeja Jakubowicza z Torunia i Florjana Galwasa z Poznania.

Antoni Wawrzyniak
Kan. 7 Sam. Dyonu Art. Pol.

Pokwitowanie.

Na fundusz „Domu Drukarza Polskiego" złożono w dalszym ciągu:

kol. Kowalkowski Wincenty	5,—	zł.
„ Ratajski	5,—	„
„ Muszyński Marjan	5,—	„
„ Wawrzyniak Antoni	0,86	„
dobrowolna składka na Zjeździe Delegatów w d. 20. i 21. 5. 1929	42,88	„
dotąd kwitowano	370,28	„
Razem	429,02	zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne Bóg zapłać!

Za Zarząd:
J. Otulakowski, prezes

Dalsze składki prosimy wpłacać do P. K. O. nr. 211 540, Wydział Główny z dopiskiem na „Dom Drukarza".

Zwiedzajcie Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Z NADZWYCZAJNEGO ZEBRANIA W SPRAWIE ZAROBKOWEJ

Zwołane na wtorek, 21 maja r. b., nadzwyczajne zebranie w sprawie zarobkowej, odbyło się w „Kole Senjorów“ przy licznym udziale członków. Po zagajeniu zebrania przez wiceprezesa kol. Danielewskiego, udzielono głosu prezesowi W. Gł. kol. Szczepaniakowi, który wyczerpująco przedstawił zebranym przebieg starań o podwyżkę zarobków. Równocześnie odczytał list korporacji Zakładów Graficznych, donoszący o uchwaleniu podwyżki pensyj dla pracowników graficznych przez tę korporację wyłącznie na miasto Poznań, jak następuje: dla najwyższej kategorji 8,— zł, dla trzech niższych kat. 5,— zł, dla nakładaczek i pomocnic introligatorskich najwyższej kat. 2,— zł i dla uczniów 1,— zł. W powyższej sprawie wywiązała się ożywiona dyskusja, poczem zebrani polecili Wydz. Gł. dodatek tenże przyjąć i nadal czynić starania o podwyżkę, ponieważ stwierdzono, że dodatek tenże absolutnie nie wytrzymuje wzrastającej drożyzny na najniezbędniejsze artykuły pierwszej potrzeby. Omawiano również sprawę podatku. Postanowiono zwrócić się do Korporacji Zakładów Graficznych z prośbą, ażeby pracownicy drukarscy i pokrewni nie byli zmuszeni do płacenia podatku od otrzymanej podwyżki, gdyż dodatek ten winien być uważany jako pokrycie (choć nie wystarczające) wzrostu drożyzny, spowodowanej Powszechną Wystawą Krajową.

Po omówieniu jeszcze innych ważnych spraw organizacyjnych, wiceprezes kol. Danielewski zakończył zebranie hasłem „Cześć Sztuce“.

L. Pieprzyk, sekretarz.

KOMUNIKATY
CHÓRU MĘSKIEGO „TYPOGRAFJA“

Zarząd chóru „Typografja“ postanowił na posiedzeniu swojem w dniu 27. 4. r. b. zwolnić z Zarządu dotychczasowego prezesa chóru kol. Wł. Jóźwiakowskiego. Nadzwyczajne Walne Zebranie, które odbyło się w sobotę, 1 czerwca r. b., zaaprobowało tę uchwałę i prezesem wybrano dotychczasowego wiceprezesa kol. Wacława Wilka, zaś wiceprezesem został wybrany kol. Stanisław Wojciak.

Lekcje śpiewu odbywają się regularnie co czwartek, o godz. 8 wieczorem na salce „Pod 6-ką“, przy ul. Wronieckiej 6.

Wszystkim członkom Stowarzyszenia podajemy do wiadomości, że w niedzielę, dnia 14-go lipca r. b. urządzamy wierwszą

Wielką Wycieczkę Familijną

Bliższe szczegóły dotyczące powyższej wycieczki, podamy w następnym numerze „Drukarza Polskiego“

Chór Męski „Typografja“

przy Stow. Druk. (okręg poznański)

UKARANE OSZCZERSTWO DRUKARZA PPS-owca

W „Głosie Prasy Polskiej“ czytamy:

Dnia 2 maja III oddział Karny Sądu Okręgowego w Warszawie, rozpatrywał ciekawą i charakterystyczną sprawę, ze względu na to jakiemi metodami walczą socjaliści.

Otóż członek Zw. Zaw. drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, oddział Warszawa, niejaki Edward Szwedowski, zwrócił się do zarządu Zw. Zaw. Drukarzy „Praca Polska“ z gorącą prośbą o przyjęcie go w poczet członków związku. Po złożeniu formalnej deklaracji własnoręcznie podpisanej i wpłaceniu wpisowego, Szwedowski przysłał list do zarządu tej treści:

Do
Zaw. Zw. Drukarzy „Praca Polska“
w Warszawie, Wilcza 1.

Sz. Kolego Sekretarzu!

Zawiadamiam uprzejmie, iż na skutek interwencji posła Wierczaka, zacząłem pracować w zakładach „Michalski i S-ka“, tydzień przepracowałem — niezapłacono mi. Otóż, proszę wziąć pod uwagę, że jestem bez grosza, wobec czego znajduję się w położeniu krytycznem.

Chciałbym rozmawiać osobiście, lecz pracuję ciągle wieczorami do godziny 9 — 10.

Natomiast, jak wam wiadomo jestem maszynkarzem, więc proszę usilnie, abyście starali się dla mnie o kondycję, możliwie ręcznego, bym mógł otrzymać tygodniówkę za przepracowany czas.

Następnie proszę o przysłanie mi deklaracji, gdyż przystępuję do organizacji, gdzie jestem zdecydowany pracować czynnie na terenie związkowym naszej placówki narodowej i zawodowej.

Z poważaniem

E. Szwedowski.

Zarząd Zw. Zaw. Druk. na swem posiedzeniu przy balotowaniu deklaracji p. E. Szwedowskiego odłożył załatwienie jej do następnego posiedzenia. Otóż na drugiem posiedzeniu zarządu deklarację odrzucono i zamieszczono komunikat zarządu w jednodniówce „Nowiny Drukarskie“, że deklaracja została załatwiona odmownie. Nic więcej.

W odpowiedzi p. Szwedowski zamieścił komunikat w organie związku klasowego „Drukarz Związkowiec“, w którym oświadczył publicznie, że nieprawdą jest, jakoby zgłaszał swą kandydaturę do Zw. „Praca Polska“, że wszystko, co w jego sprawie głosiły „Nowiny Drukarskie“ jest czczym wymysłem zarządu „Pracy Polskiej“, składającego się z „łamistrajków“, „zdrajców“, „prowokatorów“ i „jednostek moralnie upadłych“.

W rezultacie zarząd Zw. Druk. „Praca Polska“ w osobach pp. Łuczyńskiego, Ligęzy, Bojankiewicza i Małachowskiego czując się w wysokim stopniu dotkniętym, wystąpił do prokuratora ze skargą o zniesławienie.

Oskarżony powołał na św. pp. Witkowskiego, Stefanickiego i Świąckiego, którzy mieli zeznać, że ci właśnie członkowie zarządu mieli wywołać w 1926 r. strajk drukarzy i później go zdradzili.

Na rozprawie sądowej szeroko była rozstrzygana kwestja, kto zainicjował strajk w r. 1926, czy strajk ten miał rację bytu, jaki był jego przebieg i z czyjej winy załamał się. Ciekawym momentem na rozprawie było złożenie sądowi przez rzecznika oskarżycieli — mecenasa Marjana Niedzielskiego, deklaracji członkowskiej „Pracy Polskiej“, pod którą widniał autentyczny podpis E. Szwedowskiego.

Obrońca oskarżonego adw. Litauer, usiłował przedewszystkiem rzucić złe światło na oskarżycieli przez przypisywanie im wywołania i załamania strajku w r. 1926. Następnie protestował przeciw przyjęciu przez sąd podpisanej przez Szwedowskiego deklaracji jako dokumentu.

Sąd sprzeciwu przyjęcia deklaracji nie uwzględnił i dokument przyjął. Przewodniczący rozprawie zarządził okazanie dokumentu oskarżonemu. Na zapytanie czyją ręką był podpisany dokument, **skonsternowany Szwedowski przyznał, że on własnoręcznie go podpisał,** co stwierdziło dobitnie chęci Szwedowskiego wstąpienia do „Pracy Polskiej“ i było w zupełnej sprzeczności z publikacją w „Drukarzu Związkowcu“. Na sali sądowej wywołało to sensację.

Po wysłuchaniu przemówień, sąd wydał wyrok, **skazujący E. Szwedowskiego na zamknięcie w więzieniu na przeciąg 1 miesiąca, uiszczenie opłat sądowych oraz wydrukowanie wyroku umotywowanego w pismach na koszt oskarżonego.**

CZY STRAJK JEST ZERWANIEM UMOWY?

Często z okazji strajków dochodziło do sporów prawnych na temat, czy strajk jest zerwaniem umowy. W Łodzi niedawno sąd okręgowy (obecnie należy to już do sądu pracy) wydał wyrok, orzekający, że strajk nie jest zerwaniem umowy, o ile został uprzednio zapowiedziany. Sprawa ta oparła się o Sąd Najwyższy który zajął inne stanowisko, z którem się zapoznać warto, bo taki wyrok Sądu Najwyższego staje się dla wszystkich sądów zasadą rozstrzygania sporów. Otóż Sąd Najwyższy orzekł, co następuje:

1. Nie każde zbiorowe porzucenie pracy przez pracowników samo przez się powoduje zerwanie umowy z ich winy.

2. Pomimo, że wolność koalicji i związanych z nią czynów jest zastrzeżona konstytucyjnie, jednakże nie jest do pomyślenia, by była połączona z możnością z jednej strony dobrowolnego niewykonania umowy przez pracownika, z drugiej zaś strony bezwzględnem zachowaniem mocy tej umowy w stosunku do pracodawcy.

3. W każdym poszczególnym wypadku zbiorowe zaprzestanie pracy, wyrzeczenie, o ile może być uznane za zerwanie stosunku umowy pracy, powinno być oparte na szczegółowem rozpoznaniu okoliczności danego przypadku.

Strajk może więc być usprawiedliwiony nawet bez zapowiedzenia, jeśli są ważne przyczyny, np. niedotrzymanie umowy przez pracodawcę, lub innego rodzaju krzywdzenie robotnika. Jeżeli jednak ważnych przyczyn niema, wtedy sama zapowiedź nie czyni strajku dozwolonym, bo nie jest do pomyślenia, by tylko jedna ze stron miała obowiązek dotrzymania umowy. Jednakowoż pracodawca może tylko wtedy uznać umowę za złamaną, i z tego powodu czuć się zwolnionym ze swych obowiązków, jeśli przez strajk poniósł straty materjalne.

To zastrzeżenie jednak nie na wiele się przyda, bo pracodawca zawsze prawie będzie mógł udowodnić, że poniósł wskutek strajku straty. Wyrok ten jest więc ostrą przestrogą przed wywołaniem strajków, nie uzasadnionych koniecznością i słusznością sprawy.

SPRAWA URLOPÓW

Miesiąc maj bywał normalnie pierwszym miesiącem wakacyjnym. Okres ten, który normalnie trwał od maja do września, obecnie nie potrzebuje być zachowany, gdyż minister pracy, reskryptem z dnia 22 lutego r. b., zezwolił z powodu P. W. K. na przesunięcie urlopów w r. 1929 poza miesiąc maj—wrzesień dla wszystkich pracowników zatrudnionych w m. Poznaniu w zakładach handlowych, hotelach, pensjonatach, jadłodajniach i sklepach. Ulga ta nie odnosi się do przemysłu.

Niemniej temat urlopowy nie przestaje być aktualny, chociażby dlatego, że ogłoszono ostatnio b. ważne orzeczenie Sądu Najwyższego, regulujące kwestję zapłaty za urlopy pracowników, którzy zostali zwolnieni z pracy. W kwestji tej ustawa nie zawierała bliższych, postanowień, wobec czego w praktyce kierowano się domysłami co do intencyj prawodawcy. Wychodzono mianowicie z założenia, że celem ustawy jest zapewnienie pracownikom stosownego odpoczynku po pracy: im dłuższa praca tem dłuższy po niej odpoczynek. Po roku pracy — 8 wzgl. 15 dni odpoczynku i tak co roku.

Jeżeli zaś n. p. robotnik, mający prawo do 15-dniowego urlopu, co rok, opuszczał pracę po przepracowaniu 8 miesięcy, to mu się płaciło ⅔ normy urlopowej, czyli za 10 dni. Robotnik odchodził z uczuciem, że mu się nie dzieje krzywda, bo otrzymywał urlop stosowny do czasu pracy w danym zakładzie.

Obecnie będzie inaczej. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że pracownikowi, który uzyskał prawo do urlopu, należy się urlop w każdym roku kalendarzowym, niezależnie od okresu czasu, oddzielającego każdy następny urlop od poprzedniego. A więc robotnik, który otrzymał urlop w styczniu danego roku, gdy będzie oddalony w grudniu tegoż roku, więc po 10 wzgl. 11 miesiącach pracy, nie otrzyma ani jednego dnia urlopu, gdyż w jednym roku kalendarzowym dwóch urlopów mieć nie może. Natomiast robotnik, który nabrał uprawnienia do urlopu w grudniu i z niego skorzystał, oddalony w styczniu następnego roku otrzyma ponownie całkowity urlop, chociaż na niego wcale nie zapracował.

Trudno w orzeczeniu Sądu Najwyższego doszukać się momentów, któreby świadczyły o tem, że taką właśnie była intencja ustawodawcy, że, polecając aby „pracownicy mieli prawo do korzystania co rok z płatnego urlopu“, miał na myśli nie rok pracy, a rok kalendarzowy. Wykładnia Sądu Najwyższego nie jest b. sprawiedliwa, niemniej jest ona miarodajna i do niej pracodawcy dostosować się muszą.

KRONIKA

Księga pamiątkowa zwiedzających Pow. W. Kraj. dla Polonjī zagranicą. W pawilonie „Polonja Zagranicą“ umieszczono wielką, pięknie oprawioną księgę, w której zapisują swoje nazwiska wszyscy zwiedzający P. W. K. Księga ta ma być pamiątką dla polonji amerykańskiej.

Wszechpolski Kongres Drukarski w Poznaniu, odbędzie się w połowie września, z okazji Powsz. Wystawy Krajowej.

Wystawę poglądową wszelkich działów graficznych. W 10 rocznicę założenia Polskiego Tow. Graficznego w Poznaniu, przypadającą w roku bieżącym, zorganizowaną zostanie Wystawa poglądowa nowoczesnych druków, rysunków, projektów graficznych, modeli maszyn drukarskich wszelkiego rodzaju, wykresów i statystyk oraz materjału poglądowego dla nauki elementarnej i dokształcającej zawodu drukarskiego.

Aresztowanie drukarzy pod zarzutem szpiegostwa. „W ostatnim numerze naszego pisma podaliśmy o aresztowaniu w Toruniu drukarzy braci Haftka, zatrudnionych jakoby w drukarni wojsk. D. O. K. VIII. Dla ścisłości podajemy, że bracia Haftka zatrudnieni byli w litografji Szkoły Podchor. Art., zaś niejakiego p. „K.“, którego nazwisko brzmi Emil Kuhnert nie tylko, że nie pozyskali dla akcji szpiegowskiej, lecz ten w poczuciu swego obywatelskiego stanowiska o wszystkiem doniósł władzom“.

Z WYDAWNICTW

Z okazji zjazdów **bibljofilów i bibljotekarzy** w Poznaniu, szereg wydawców powzięło myśl i wystąpiło z inicjatywą nowych wydawnictw.

Drukarnia Polska, S. A. w Poznaniu, wystąpiła z pomysłem wydania Nowin, pisanych w Poznaniu w roku 1567, a informujących o pognębieniu „znanego heretyka Stanisława Górki“ (2 karty in folio, na drugiej podobizna). Tytuł tej pierwszej w Poznaniu gazety rękopiśmienniczej, pisanej przez zakonników, brzmi „Nova, quae acciderunt Posnaniae, die Omnium Sanctorum, Anno Domini 1567). Gazeta ta jest jednym z najciekawszych eksponatów w pawilonie Prasy na Powszechnej Wystawie Krajowej. Pochodzi ze zbiorów prywatnych z Warszawy. W końcu uczestnicy zjazdów otrzymali zaproszenie p. Edw. Pawłowskiego, dyrektora Drukarni Polskiej w Poznaniu do pawilonu Prasy, celem rozdania uczestnikom obu zjazdów wspomnianego bibljofilskiego przedruku pierwszej poznańskiej gazety pisanej z roku 1567 pod tyt.: „Nova ex Posnaniae“.

Drukarnia Katolicka, S. A. w Poznaniu, wydała własnym nakładem książkę z roku 1678, przygotowaną do druku przez prof. B. Olszewicza. Tytuł: „Diarjusz czyniony w Angljej jako się peregrynowało i mieszkało“.

Jeżeli się weźmie pod uwagę książkę, wykonaną pierwszą czcionką polską w Drukarni Rolniczej w Poznaniu, staraniem drukarza-entuzjasty i miłośnika książki, dyr. Jana Kuglina oraz wydawnictwu Bibljoteki Kórnickiej — to przyznać trzeba, że Wielkopolska na zjazd bibljofilów przygotowała cenne wydawnictwa. Kraków drukarski przygotował na zjazd aż 28 wdawnictw. Dużo, lecz jest to przecież najstarsze miasto drukarstwa polskiego.

„Polska Gazeta Introligatorska“ nr. 5, poświęcony Powszechnej Wystawie Krajowej oraz IV Zjazdowi Bibljofilów i II. Zjazdowi Bibljotekarzy Polskich w Poznaniu. Treść: Introligatorstwo a P. W. K. — IV. Zjazd Bibljofilów Polskich i II. Zjazd Bibljotekarzy Polskich w Poznaniu — Z historji formatu i oprawy książki — O tradycji zawodowej — Skóra introligatorska — Zagadnienie artyzmu o oprawie książki — Nieco o terminatorach — Z praktyki dla praktyki — Rozmaitości — Z życia Towarzystw — Jubileusz klubu introligatorów w Poznaniu — Nadesłane — Odpowiedzi Redakcji — Sprostowanie — Ogłoszenia. Jako wkładki załączono wzory opraw książek i ekslibrisy, oraz widoki P. W. K. — Artykuły są ściśle fachowo i zawodowo redagowane i zaciekawić powinny nietylko introligatora, ale każdego, co z książką ma styczność. Całość obejmuje 16 stron, odbito na dobrym dziełowym papierze, oraz 4 strony ogłoszeń i wkładka. Abonament rocznie 13,20 zł; półrocznie 6,60; kwartalnie 3,30, pod opaską kwartalnie 60 gr więcej. P. K. O. nr. 209,950. Adres redakcji i administracji: Poznań, Piekary 8a.

„Technika Graficzna“ nr. 3, organ Polskiego Towarzystwa Graficznego w Poznaniu. Treść: Melchior Nering, pierwszy drukarz poznański — Zwyżka cła na zagraniczne farby graficzne — Co nam opowiada kamień litograficzny — Powszechna Wystawa Krajowa — Z praktyki składacza maszynkowego — Ilustracja w reklamie — Maszyny do składania i ich wynalazcy (chronologiczne zestawienie) — Rozmaitości. — Dział Języka Polskiego zawiera następujące artykuły: Jak mówić i pisać poprawnie po polsku I. — Błędy językowe — Z humorystyki językowej — Zapytania i odpowiedzi. — Całość w okładce kolorowej, która przedstawia ślicznie wykonanego w linoleum, orła drukarskiego. — Numer powyższy T. Gr. zestawiono i tłoczono wzorowoi czysto w Drukarni Nakładowej J. Kawalera w Szamotułach. — Przedpłata wynosi kwartalnie 2,20. Adres: Redakcja i Administracja, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 18 — P. K. O. nr. 211 232.

ROZMAITOŚCI

Zaprowadzenie pisma łacińskiego w Rosji sowieckiej? Pochód zwycięski pisma łacińskiego, który za naszych czasów szczególnie się ujawnia, zaczyna również w Rosji sowieckiej pobudzać do zastanowienia, czy nie byłoby korzystnie zaprowadzić w użytku powszechnym pismo łacińskie. Według czasopisma „Vecernaja Moskva“ przybędzie w tych dniach do Moskwy prof. F. N. Jakowlew w celu wygłoszenia w akademji komunistycznej odczytu o widokach zaprowadzenia pisma łacińskiego w Rosji sowieckiej. Myśl zaprowadzenia pisma łacińskiego w Rosji sowieckiej, jak rzeczone pismo podaje, posiada w pośród rosyjskiej inteligencji wielu zwolenników, a naukowe instytucje stawiły do rządu wniosek o zaprowadzenie tegoż w całej Rosji. Zwolennicy pisma łacińskiego pomiędzy innem dowodzą, że alfabet łaciński szczególnie pomiędzy narodami azjatyckiemi prędko się upowszechnia i że stąd powinno się pismo łacińskie zaprowadzić również w Rosji, jeżeli ta nie ma stracić swego wpływu w Azji. Pozatem pisma łacińskiego można się łatwo wyuczyć.

Olbrzymie powodzenie książki. Autor głośnego dzieła „Im Westen nichts Neues“, Remarque, podpisał początkowo z wydawcą, dziełem tym zachwyconym, kontrakt na ryczałtową sumę dwudziestu tysięcy marek w złocie. Ponieważ książka ta odrazu zyskała rozgłos i wzięcie, przeto wydawca z autorem zmienił umowę i zamiast ryczałtu przyznał autorowi tantjemę od sprzedanych egzemplarzy dzieła. W myśl tej umowy otrzymał autor p. Remarque od wydawcy w tych dniach pierwszy czek na sumę 50 000,— marek w złocie.

ZŁOTE MYŚLI

Człowiek, który mało się uczy, starzeje się na wzór i podobieństwo wołu; porasta wprawdzie w ciało, nie zyskuje jednak rozumu.

(Słowa indyjskiego mędrca).

Wydawca: Wydział Główny Stowarzyszenia Drukarzy i Pokr. Zaw. Polski Zach. — Drukarnia Polska S. A., Poznań, św. Marcin 70.